

## DZIAŁALNOŚĆ PUBLICZNA OPATA BIERZWNICKIEGO ANTONIEGO NA PRZEŁOMIE XV/XVI WIEKU

Dotychczasowe badania nad dziejami opactwa cysterskiego w Bierzwniku koncentrowały się przede wszystkim nad powstaniem i rozwojem ekonomicznym opactwa, nad architekturą i społecznością klasztorną. W sferze społecznej koncentrowano się głównie na chronologii oficjałów bierzwnickich, wśród których źródła najczęściej wspominały opatów<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Zainteresowanie listą opatów bierzwnickich możemy zauważyć od drugiej połowy XIX wieku. Pierwszy wyliczył znanych mu opatów bierzwnickich F.W. Hoffmann z Recza w swej kronice miasta z 1855 roku. Wymienił wówczas dwudziestu opatów i nie zwracał uwagi na innych oficjałów zakonnych. Pomimo, iż w swej pracy zajmował się historią Reczą, to jego zainteresowanie opatami wynikało z podporządkowania opactwa cysterek w Reczu Bierzwnikowi. F.W. Hoffmann, *Handschriftliche Chronik der Stadt Reetz*, Reetz 1855, s. 106. Badający historię powstania średnio-wiecznej Nowej Marchii Paul von Niessen wymienił w 1905 roku jedynie dwóch opatów i przeora bierzwnickiego, którzy zostali wspomniani w okresie tworzenia opactwa. P. v. Niessen, *Geschichte der Neumark im Zeitalter ihrer Entstehung und Besiedlung*, „*Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark*”, Landsberg a. W. 1905, s. 543. Potem Paul Hofmann w 1912 roku do swojego opracowania architektury klasztoru w Marienwalde dołączył spis jedenastu opatów. P. Hofmann, *Nordische Zisterzienserkirchen unter Berücksichtigung der Backsteinbaukunst*, Essen-Ruhr 1912, s. 77. Herman Hoogeweg wymienił dwunastu opatów i jego lista była znana gronu amatorów historii Bierzwnika po ostatniej wojnie. H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster der Provinz Pommern*, Bd. I, Stettin 1924, s. 256. „Niekompletną listę opatów w Bierzwniku” znajdujemy w „*Szkiecu dziejów opactwa cysterskiego w Bierzwniku*” w opracowaniu księdza Bolesława Dratwy, proboszcza z Rokitna, Rokitno 1969, odpis [w:] „*Monografia miejscowości Bierzwnik*”, Bierzwnik 1972 (rękopis), s. 18, w zbiorach Muzeum Ziemi Choszczeńskiej w Zespole Szkół Nr 1 w Choszcznie. W tym zbiorze dokumentów także list Edwarda Dąbeckiego do Okręgowej Komisji Opieki nad Zabytkami w Szczecinie Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego z dnia 1 sierpnia 1972 roku, w którym autor pisał: „Zdobyłem częściowy wykaz opatów rządzących tutejszym klasztorem, jako wyciąg z wyżej wzmian-

Na podstawie zachowanych wzmianek źródłowych możemy określić jedynie ogólnie zakres działalności publicznej opatów bierzwickich. Wydaje się, że taką rolę opatów można podzielić na dwie sfery, wewnętrzną, sprawowaną w klasztorze i w zakonie oraz zewnętrzną, tj. poza murami i posiadłościami opactwa. Rola wewnętrzna polegała między innymi na przewodniczeniu kapitule klasztornej<sup>2</sup>, sprawowaniu

---

*kowej kroniki opracowanej przez księdza proboszcza z Rokitna*". W 1927 roku arnswaldzki regionalista Walter Schumacher przedstawiając po raz pierwszy szerzej historię opactwa, na zakończenie pracy wyliczył już trzynastu opatów i czterech przeorów. Wzrost badań nad cysterskim opactwem bierzwickim na przełomie XX/XXI wieku przyniósł też zainteresowanie listą kierujących klasztor. Grzegorz Jacek Brzustowicz w 1995 i w 1997 roku powiększył listę oficjałów bierzwickich do szesnastu opatów, sześciu przeorów, szafarza, koniuszego, piwniczego i dwóch mnichów. G. J. B r z u s t o w i c z, *Klasztory cysterskie w Bierzwiku, Pelczycach i Rzeczu*, Choszczno 1995, s. 50-52; T e n ż e, *Społeczeństwo opactwa bierzwickiego*, „Zeszyty Bierzwickie”, Nr. 2, Poznań-Bierzwik 1997, s. 93-99, 105. Dalsze poszukiwania zaowocowały w 1997 roku wprowadzeniem korekt przez Edwarda Rymara, ale lista opatów bierzwickich nadal liczyła szesnastu opatów. E. R y m a r, *Skorygowana lista opatów cystersów z Bierzwika (1294-1539)*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archivalny”, Gorzów Wlkp. 1997, Nr. 4, s. 309-313. Ostatnie zmiany na liście opatów bierzwickich przyniosły badania nad cystersami w Nowej Marchii, ogłoszone w 2002 i 2010 roku Christiana Gahlbecka, które wymieniają piętnastu opatów bierzwickich. Ch. G a h l b e c k, *Zisterzienser und Zisterzienserinnen in der Neumark*, Berlin 2002, s. 282, Tab. 6; Idem, *Marienwalde (Bierzwik). Zisterzienser*, [w:] *Brandenburgisches Klosterbuch. Handbuch der Kloster, Stifte und Komenden bis zur Mitte des 16. Jahrhunderts*, Hrsg. H.D. Heinmann, K. Neitmann, W. Schich, Bd. II, Berlin 2010, s. 873. Biorąc pod uwagę dotychczasowe ustalenia kilku autorów, wprowadzając najnowsze ustalenia, możemy wyliczyć następujących oficjałów bierzwickich, w tym opaci: Jan I (przed 3.02.1296-po 6.11.1303), Ludolf (28.09.1303), Michał I (4.08.1313-14.09.1317, Stefan (25.11.1333-17.01.1336), vacat (1347-1350/51), Henryk I von Aken (7.10.1351-1.05.1359), Jan II (8.03.1361-10.12.1362), Henryk II (luty 1364-2.02.1379), Wilhelm (23.06.1380-8.07.1397), Jakub von Mildnitz (17.06.1407-10.03.1440), Mikołaj I von Neukerken (22.11.1447-4.10.1452?), Mikołaj II Ackelmann (10.12.1458), Tomasz I (8.11.1470-20.04.1485), Mathias (27.11.1480), Antoni I (wrzesień 1491-po 22.01.1519), Otton I (11.11.1534-2.12.1538 (do kasaty w 1539 roku); przeorowie: Walter (14.09.1317), Konrad (17.08.1364), Johan Honaw (17.06.1407), Eberhard Hervest (1438), Henryk (22.11.1447), Jan (29.07.1481), Kaspar (20.04.1485) i Marcin (1511); szafarze: Jan Staffeldt (20.03.1361), wójt zakony Andrzej (20.03.1361), Mikołaj von Schütte (1438) i piwniczny Piotr (22.11.1447). Z grona mnichów możemy wymienić: Piotra Reynecke (1514), Piotra Milges (Milles) z Dobiegniewa (?1514-1520) i Michała Buttendorf (1572).

<sup>2</sup> Kapituła zbierała się w kapitularku, który w klasztorze bierzwickim ma powierzchnię około 50 m kw. Sklepienie było niegdyś krzyżowo-żebrowe. Podłoga była wyłożona posadzką z płytek ceramicznych. Do kapitularka prowadził z krużganka portal

liturgii<sup>3</sup>, przyjmowaniu darowizn i fundacji<sup>4</sup>, zawieraniu transakcji sprzedaży i kupna<sup>5</sup> oraz kierowaniu i nadzorowaniu rozwoju ekono-

---

w typie biforium. We wnętrzu kapitułarza zachowały się resztki polichromii oraz resztki wsporników, z których czytelny jest dzisiaj jedynie jeden, z dekoracją w kształcie ukoronowanej głowy byka. W średniowiecznej sztuce głowa byka była odwołaniem do św. Łukasza, jednego z czterech Ewangelistów. Najprawdopodobniej też kilka kolejnych wsporników w kapitułarzu, mogło być poświęconych kolejnym Ewangelistom: św. Janowi (orzeł), św. Mateuszowi (anioł) i św. Markowi (lew).

<sup>3</sup> W sprawach liturgii opactwo bierzwnickie podlegało macierzy i mogło być wizytowane przez opatów z Kołbacza, ale nie zachowały się ich ślady w źródłach. Jednak dowody realizacji podległości posiadamy z 1453 roku, kiedy opat kołbacki Erazm zezwolił opatowi z Bierzwnika na zorganizowanie konsolacji dla braci, a co potwierdzał ponownie opat kołbacki w 1477 roku. E. R y m a r, *Kopia zbioru Wippela w Gorzowie*, (dalej skrót: Wippel), „*Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archivalny*”, Nr 4, Gorzów Wlkp. 1997, A 79, 84.

<sup>4</sup> Spośród darowizn i fundacji dla Bierzwnika wymienię między innymi: 22 września 1314 roku w Torgelow na ręce opata Michała margrabia Waldemar potwierdzał prawa do wsi Pławno. *Codex diplomaticus Brandenburgensis*, (dalej skrót: CDB), hrsg. v. A.F. Riedel, seria A, Bd. XIX, Berlin 1860, s. 453-454. 1 sierpnia 1317 roku opat Michał przyjmował darowiznę od Piotra Stym i jego żony w Słowinie, 14 września 1317 od Henninga Blume w Radęcinie. CDB, A, XIX, s. 455-456. 25 listopada 1333 roku opat Stefan przyjmował od Ludwika von Hasselowa wieś Meusdorf. CDB, A, XIX, s. 459. 7 października 1351 roku opat Henryk otrzymał na osiem lat dodatkowe uprawnienia dla klasztoru bierzwnickiego of margrabiego Ludwika. CDB, A, XIX, s. 461. 5 stycznia 1352 roku w Kołbaczu opat Henryk otrzymał od opata kołbackiego prawa do ziemi w Laskowie i Ziemomyślu. CDB, A, XIX, s. 461-462. 12 marca 1355 roku opat nadał lenno rycerzowi Wolframowi von Rohwederowi w Rakowie. CDB, A, XIX, s. 462-463. 11 listopada 1356 roku potwierdzał lenno Ludwikowie Hasselowski w Rakowie. CDB, A, XIX, s. 463. A 23 marca 1357 roku potwierdzał lenno Belowi i Martinowi von Bertekowom w Objezierzu. CDB, A, XIX, s. 463-464. W lutym 1364 roku w Choszczynie opat Henryk oraz przeor Konrad byli świadkami w sprawie Dolic otrzymywanych od Kołbacza przez Henninga von Güntersberga. Archiwum Państwowe w Szczecinie, *Regesten zur den Urkunden des Klosters Colbatz*, Hrsg. H. H o o g e w e g, Stettin 1905, Nr 212. 14 kwietnia 1383 roku w Kołbaczu, opat Wilhelm wraz z opatem z Mironic byli świadkami zapisu Dytryka von Brederlow dla swej córki, mniszki w klasztorze w Pelczycach. Ibidem, Nr. 241.

<sup>5</sup> Spośród licznych transakcji kupna i sprzedaży dokonanych przez opatów bierzwnickich oraz prowadzonych sporów z nimi związanych, wymieniam jedynie najważniejsze. Około 1300 roku opat Jan zakończył spór z Sanitzami o tereny nad jeziorem Starzyckim. Wippel, A 8. W dniu 6 kwietnia 1326 roku opat zakończył spór z cysterkami z Owińsk, przy pośrednictwie opatów z Dargun i Chorin. Wippel, A 20. W dniu 17 stycznia 1336 roku opat Stefan został skwitowany przez Henninga Pocherowa z zakupu jego siedziby w Słowinie. Wippel, A 26; CDB, A, XIX, s. 459. 16 kwietnia 1357 roku opat z konwentem bierzwnickim sprzedali braciom von Segefeld 10 łanów

w Górznie. CDB, A, XIX, s. 464-465. 18 marca 1358 roku opat z Bierzwnika Henryk de Aken, zrezygnował z ośmiu łanów w Laskowie na rzecz Piotra Schultebolte, mieszczanina z Chojny, co potwierdziła rada Chojny. CDB, A, XIX, s. 465; Wippel, A 38. W dniu 1 maja 1359 roku opat Henryk potwierdzał lenno w Słownie Petze Stymowi mieszczaninowi dobiegniewskiemu. CDB, A, XIX, s. 465-466. Opat Jan 8 marca 1361 roku zawierał układ z Segefeldami i Albertem Rutherem z Drevesdorf. CDB, A, XIX, s. 467. A 29 marca 1361 w Ogardzkim Młynie układ z Segefeldami w sprawie puszczy i dworu w Meusdorf. CDB, A, XIX, s. 468; Wippel, A 40. 21 marca 1361 roku w Dobiegniewie Petze Stym wraz z żoną Katarzyną i bratem Gisonem sołtysem z Dobiegniewa, sprzedał swoich 20 łanów w tej wsi, co potwierdził jeszcze 20 kwietnia 1362 roku, a rada miasta Dobiegniewa potwierdziła pobranie przez Styma 350 grzywien. CDB, A, XIX, s. 469-470. 24 października 1362 roku opat Jan przejął łany Mikołaj von Wildenowa w Słownie i Kolsku. CDB, A, XIX, s. 470. 10 grudnia 1362 roku w Bierzwniku opat Jan kupił łan ziemi od Segefeldów w Górznie. CDB, A, XIX, s. 471. Kolejna transakcja Segefeldów z opatem 30 stycznia 1364 roku. CDB, A, XIX, s. 471-472. 11 listopada 1369 roku opat Henryk kupował dwa łany ziemi w Objezierzu. CDB, A, XIX, s. 472-473. 25 lipca 1370 roku w Choszczynie opat Henryk zawierał transakcję kupna dotyczącą 16 łanów w Breniu. CDB, A, XIX, s. 473-474. W 1370 roku rada miejska Dobiegniewa sprzedała opatowi Henrykowi nieruchomość w mieście. Wippel, A 50. W 1379 roku opat Henryk sprzedawał łany w Klasztorne. Wippel, A 51. W roku 1380 w Choszczynie, opat Wilhelm zawierał kilkakrotnie transakcje z Borkami z Objezierza i Wedłami z Drawna. CDB, A, XIX, s. 475-478; Wippel, A 52, 56, 57, 59. 5 sierpnia 1381 w Choszczynie opat spłacił Borków z Objezierza. CDB, A, XIX, s. 479. W 1385 roku skwitowany kilkakrotnie z zakupu jeziora Przechno od Wedłów. CDB, A, XIX, s. 479-480. 12 listopada 1396 roku opat Wilhelm kupował dwór rycerski w Górznie. CDB, A, XIX, s. 482. 10 lipca 1397 roku opat bierzwnicki Wilhelm zawarł na ratuszu dobiegniewskim układ z radą miejską, która uwierzytelniła przywilej posiadania przez klasztor Pławienka. Wippel, A 63. 17 czerwca 1407 roku w Chomętowie koło Dobiegniewa opat Jakub Mildenitz oraz przeor Jan Honaw odebrali od wójta Nowej Marchii dokument na 100 grzywien Finkenaugen. *Repertorium der in Kgl. Staatsarchive zu Königsberg in Preussen befindlichen Urkunden zur Geschichte der Neumark*, (dalej skrót: *Repertorium*), bearb. E. J o a c h i m, hrsg. P. v. N i e s s e n, „*Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark*” 3, Landsberg 1895, Nr. 198. 6 i 16 stycznia 1435 roku opat Jakub zakupił część wsi Górzno od Prechelów. CDB, A, XIX, s. 488, 489; Wippel, A 74. 10 marca 1440 roku opat Jakub zakupił miejsce po Ogardzkim Młynie. CDB, A, XIX, s. 489-490; Wippel, A 75. 22 listopada 1447 roku w Choszczynie opat Mikołaj z przeorem Henrykiem, piwnicznym Piotrem zakupili majątek Kerstena Kule w Objezierzu. CDB, A, XIX, s. 491. 10 grudnia 1458 roku w Bierzwniku opat Mikołaj przyjął zastaw od Piotra Gronowa z Suchej. CDB, A, XIX, s. 492-493. W latach 1470-1474 roku w Choszczynie opat Tomasz kupował lenno Prechelów w Chłopowie, Pluskocinin i zaginionie *Torne*. CDB, A, XIX, s. 493-494, 497-498; Wippel, A 81. 7 lutego 1473 w Dobiegniewie opat Tomasz kupił połowę Kolska i zawierał kolejne porozumienia w tej sprawie 13 marca 1474 i 18 listopada 1475 roku w Dobiegniewie. CDB, A, XIX, s. 495-497, 498. 29 lipca 1481 roku opat od Wedłów otrzymał potwierdzenie prawa

micznego opactwa<sup>6</sup>, jak i stanu zabudowań klasztornych. W ramach zakonu cysterskiego opaci uczestniczyli w zebraniach kapituły generalnej<sup>7</sup> oraz wizytowali opactwa żeńskie tej reguły<sup>8</sup>. Z kolei do sfery działalności zewnętrznej, poza sferą zakonną, należało uczestnictwo w czynnościach prawnych władców i rycerstwa, co w przypadku opatów bierzwnickich nie znalazło większego odbicia w materiale źródłowym, w rokowaniach i rozprawach sądowych, wypełnianiu funkcji kuratorów<sup>9</sup> oraz w braniu udziału w wydarzeniach politycznych, najczęściej z okazji składania hołdów lennych przy wymianie władców lub w innych uroczystościach<sup>10</sup>. Przy realizacji klauzury zakonnej, najczę-

---

łowieckiego koła Radęcinie. CDB, A, XIX, s. 499. Ostatni opat Otton w dniu 11 listopada 1534 roku w Choszczynie, zakupił ziemię koło Słowina od von Bornstedtów. Potem 11 listopada 1534 roku w Bierzwniku kupił pola koło Słowina, a w 1535 roku potwierdził rodowi Borcke lenno w Radęcinie. CDB, A, XIX, s. 500-503; Wippel, A 94.

<sup>6</sup> Wiemy o jednym vacacie na funkcji opata w latach 1347/1348-1351, spowodowanym być może pożarem klasztoru. Ch. G a h l b e c k, *Zisterzienser und Zisterzienserinnen*, s. 282. Ale musiało tych vacatów być więcej. Pojawiały się na przykład przy wyborze opata z innego konwentu niż spośród mnichów bierzwnickich. Takiego przykładu dostarcza chociażby wybór opata Antoniego, o czym wyżej.

<sup>7</sup> Opaci cysterskich klasztorów byli zobowiązani do odbywania podróży do Burgundii na zebrania kapituły generalnej. Nie inaczej czynili opaci z Nowej Marchii i Pomorza Zachodniego. Czasem ślady ich działalności znajdujemy w protokołach kapituły. Na przykład 28 września 1303 roku w dokumencie Kapituły Generalnej wspomniany został opat bierzwnicki Ludolf obok opatów z Paradyża, Oliwy, Bukowa i Wielenia. J.M. C a n i v e z, *Statuta Capitulum Generalium Ordinis Cisterciensis ab anno 1116 ad annum 1786*, Bd. III, Louvain 1933, s. 310, Nr. 8. Ponieważ wiemy, że opatem jeszcze był Jan, to uznaje się, iż było to sygnowanie przez niego swego następcy i w kapitule został poddany zatwierdzeniu. Ch. G a h l b e c k, *Zisterzienser und Zisterzienserinnen*, s. 282, 683; Idem, *Marienwalde (Bierzwnik)*, s. 873.

<sup>8</sup> O podległości opatom bierzwnickim opactwa w Reczu wspominał w materiale dotyczącym opata Antoniego.

<sup>9</sup> W kwietniu 1451 roku bierzwnicki opat Mikołaj wspierał spór rady miasta Choszczyna z rycerstwem o odzyskanie Radunia. Repertorium, Nr. 1340. O udziale w procesach sądowych, jak i w roli kuratora wyżej, w materiale dotyczącym opata Antoniego.

<sup>10</sup> 8 lipca 1356 roku opat bierzwnicki Henryk w otoczeniu opata ze Stolp oraz proboszcza z Gryfina na dokumencie opata kołbackiego. Archiwum Państwowe w Szczecinie, *Regestem zur den Urkunden des Klosters Colbatz*, Hrsg. H. H o o g e w e g, Stettin 1905, Nr 192. Raczej niewielki wpływ musieli mieć opaci bierzwniccy na mobilizację, jakie prawdopodobnie miały miejsce na terenie opactwa. Co prawdopodobnie miało miejsce w 1296 i 1409 roku. Wiemy natomiast o składanych hołdach lennych przez opatów Bierzwnika nowym władcom w 1402 i 1454 roku. CDB, A, XXIV, s. 161. Wymiar uroczysty mogło mieć odebranie potwierdzeń dóbr i przywilejów

ściej opat był jedynym pośrednikiem pomiędzy klasztorem, a otaczającym go światem. Wyrazem tej funkcji opata było zamieszkiwanie opatów w osobnym budynku, przylegającym do założenia klasztornego.

Zazwyczaj o opatach bierzwnickich posiadamy pojedyncze wzmianki źródłowe, które nie pozwalają na określenie działalności poszczególnego oficjała zakonnego. Wyjątek stanowi jedynie opat Antoni, którym tutaj bliżej się zajmiemy.

Przełom XV/XVI wieku, w którym przyszło żyć i sprawować swe funkcje zakonne Antoniemu, był okresem trudnym w dziejach monastycyzmu. Rozluźniła się klasztorna klauzura i dochodziło do różnych sytuacji wykraczających poza określone w regułach zakonnych zachowania. Podobne problemy pojawiły się w tym czasie w klasztorach Pomorza i Nowej Marchii.

W 1491 roku w klasztorze w Bierzwniku zrezygnował opat z dalszego sprawowania swej funkcji. Niestety źródła nie wymieniły imienia tego oficjała<sup>11</sup>, ale wszystko wskazuje na opata Tomasza, który sprawował swoją funkcję od co najmniej 1470 roku. Zdaje się, że istniały trudności ze wskazaniem następcy z grona mnichów przebywających wtedy w klasztorze bierzwnickim. W związku z tym, władze zakonne postanowiły skierować do Bierzwnika mnicha z innego opactwa.

Jeszcze w tym samym 1491 roku opatem w Marienwalde został Antoni, brat cysters z Paradyża. W latach 1489-1491 Antoni był wspomniany na godności przeora w Paradyżu. Opaci z polskich pogranicznych klasztorów w Paradyżu i Bledzewie mieli wprowadzić go na tę godność. Nie powinno to dziwić, bowiem związki pomiędzy klasztorami cysterskimi przekraczały granice państwowe. Jeszcze w 1507 roku opat z Paradyża zaliczany był do opatów z Marchii Brandenburskiej<sup>12</sup>.

Być może imię opata wskazuje nam, iż mógł być to znany wcześniej cysters paradyski Antoni Kaberlein, który w 1450 roku studiował na uni-

---

opactwa. 6 marca 1472 roku w Chojnie opat Tomasz odbierał od elektora dokument potwierdzający prawa do Pluskocina oraz *Torne*. CDB, A, XIX, s. 494-495.

<sup>11</sup> Ch. G a h l b e c k, *Zisterzienser und Zisterzienserinnen*, s. 282.

<sup>12</sup> *Słownik Historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu* (dalej skrót: SHGP), red. A. G ą s i o r o w s k i, cz. III, z. 3, Poznań 1997, s. 587, 588; J.M.K. C a n i v e z, *Statuta Capitulum Generalium Ordinis Cisterciensis ab anno 1116 ad annum 1786*, Louvain 1933-1941, Bd. VI, s. 21, Nr 46; Ch. G a h l b e c k, *Zisterzienser*, s. 274.

wersytecie w Krakowie<sup>13</sup>. Jest to bardzo prawdopodobne, ponieważ sprawowanie godności przeora 1489-1491 wskazywać może na zaawansowany wiek Antoniego. Jeżeli studiował w 1450, to mógł urodzić się około 1430/35 roku. Przeorem w Paradyżu byłby wtedy w wieku około 59-61 lat, a opatem w Marienwalde zostałby w wieku około 61 lat.

Pierwszy znany ślad działalności opata bierzwnickiego Antoniego pochodzi z 1494 roku<sup>14</sup>. I zaraz potem z 1495 roku, kiedy został wspomniany jako świadek czynności prawnej wójta Nowej Marchii Krzysztofa von Polentza<sup>15</sup>. W 1495 roku *Anthonii, Abts zu Marienwalde* wraz z Bartłomiejem proboszczem kapituły w Myśliborzu uczestniczył w zawarciu umowy pomiędzy cysterkami z Recza z ich prowizorem w sprawie wynagrodzenia. Do zawarcia umowy doprowadził wójt Nowej Marchii Krzysztof von Polentz<sup>16</sup>. Antoni był wizytatorem klasztoru żeńskiego w Reczu<sup>17</sup>. Posiadamy świadectwo źródłowe, że 5 marca 1495 roku „*frater Antonius, abbas monasterii Nemoris Marie*” wraz z Janem, opatem generalnym Zakonu Cystersów z Citeaux, wizytował klasztor reguły żeńskiej w Reczu<sup>18</sup>.

Klasztor w Bierzwniku miał prawa do kontrolowania reguły wypełnianej przez cysterki w Reczu. Prawo to egzekwowali opaci bierzwnicki w końcu XV wieku, kiedy niemal we wszystkich opactwach rozluźniła się dyscyplina zakonna. 5 marca 1495 roku opat bierzwnicki Antoni przeprowadził wizytację opactwa w Reczu i wystawił dla cysterek zarządzenie powizytacyjne, zawierające wytyczne do reguły zakonnej<sup>19</sup>. Opat nakazywał dbać o obyczaje i kontrolować ksieni wiele czynności wypełnianych przez siostry, aby pod pozorem prac, nie zakradła się do opactwa rozpusta. Podobno ksieni była zabiegana

<sup>13</sup> SHGP, III/3, s. 588.

<sup>14</sup> Ch. G a h l b e c k, *Zisterzienser*, s. 275.

<sup>15</sup> *Regesten zur Geschichte des Cistercienser Nonnenkloster Reetz* (dalej skrót: RGCR), bearb. P. v. N i e s s e n, „*Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark*”, Heft 11, Landsberg 1901, Nr 68; G.J. B r z u s t o w i c z, *Spoleczeństwo opactwa bierzwnickiego*, „*Zeszyty Bierzwnickie*”, Nr 2, Poznań-Bierzwnik 1997, s. 98, nr 15.

<sup>16</sup> RGCR, Nr. 68, 74.

<sup>17</sup> G.J. B r z u s t o w i c z, *Spoleczeństwo*, s. 98-99; Idem, *Cystersi z Lasu Świętej Marii i Domena Państwowa w Bierzwniku (1286-1945)*, Choszczno 2004, s. 28.

<sup>18</sup> D. v. H e i n e m a n n, *Die Reetzer Klosterordnung*, „*Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark*”, Heft 21, Landsberg 1908, s. 243-250; Wippel, A 90; RGCR, Nr. 68, 69.

<sup>19</sup> Wippel, A 90; RGCR, Nr 68, 69.

i często udawała się w różne strony załatwiać sprawy konwentu. Nakazywano zatem, aby znalazła czas na dopilnowanie siostr, zwłaszcza gdy muszą komuś towarzyszyć idąc do zajęć w wielkim ogrodzie. Ksieni miała zadbać o dostosowanie i rozmieszczenie odpowiednich ciężarów i prac dla mniszek. Nie wszystko było chyba przestrzegane, skoro przeprowadzono kolejne kontrole i 4 grudnia 1510 roku opat bierzwnicki Antoni po raz kolejny wizytując opactwo w Reczu, ponownie przypominał mniszkom swe zarządzenia z 1495 roku i nakazał ich przestrzeganie. Mniszki miały przebywać w klauzurze i pod karą klątwy, przestrzegać ustalonego dla zakonu ubioru<sup>20</sup>. Podobnie jak poprzednie, zakończyła się też trzecia wizytacja Recza przeprowadzona przez Antoniego w 1516 roku<sup>21</sup>.

W drugiej połowie lat 90-tych XV wieku opat Antoni miał do czynienia ze sprawą znanego szeroko w Polsce, na Pomorzu i w Nowej Marchii szypra i kupca gdańskiego Gregora Materny. Poszkodowany w 1488 roku przez Fausta, jednego z mieszczan gdańskich Gregor, od 1489 roku razem ze swym bratem Szymonem był w sporze z kupcami gdańskimi i radą miasta Gdańska<sup>22</sup>. Bracia nie godzili się na krzywdzący ich wyrok sądowy. Nie mogąc dojść do sprawiedliwości, Maternowie rozpoczęli akcję rabunkową zakrojoną na szeroką skalę na drogach prowadzących do Gdańska. Odbijało to się niekorzystnie na handlu i prestiżu Gdańska. W 1492 roku Gregor Materna zranił innego szypra gdańskiego i został skazany na banicję. Odtąd przez długie lata prowadził przeciwko Gdańskowi otwartą wojnę rabunkową. 20 maja 1495 z bratem Szymonem i zebrany ludźmi uprowadził gdańskich posłów, a potem rozpuścił ludzi i uciekł najpierw na Pomorze, a stąd do Nowej Marchii. Tutaj dalej rabował bezkarnie. U niektórych z przedstawicieli pomorskiej i marchijskiej szlachty znalazł poparcie i pomoc w swoich działaniach, skierowanych przeciwko znienawidzonym mieszczanom gdańskim<sup>23</sup>. Późniejsze wypadki wskazują, że nawet sami książęta – pomorski, czy elektor brandenburski, zdawali się cicho

---

<sup>20</sup> Wippel, A 90; O. H e i n e m a n n, *Die Reetzer Klosterordnung*, s. 243-250.

<sup>21</sup> Ch. G a h l b e c k, *Zisterzienser*, s. 281, 328, 330, 408, 450-455, 712, 715, 892.

<sup>22</sup> Gregor Materna błędnie uznawany za rycerza przez Ch. G a h l b e c k, *Zisterzienser*, s. 276.

<sup>23</sup> T. H i r s c h, *Danzig in den Zeiten Gregor und Simon Materns*, „*Neue Preussischen Provinzialblätter*”, Bd. V (1854), s. 24-28, 85-87.



popierać takie działania, a przynajmniej nie czynili przeszkód dla dokonywanych przez Maternę i jego towarzyszy wyczynów.

Głośny stał się jednak jeden z jego napadów. 15 maja 1496 roku pod Nowogardem zaatakował i obrabował karawanę kupców gdańskich. W napadzie Materny brali udział rycerze i mieszczanie z Nowej Marchii, pochodzący z Pełczyc, Drezdenka, Choszczna, Strzelec i Krzęcina<sup>24</sup>.

Bogusław X natychmiast kazał wnieść za pośrednictwem kilku radców skargę na ręce księcia elektora oraz podnieść żądanie, iż na mocy postanowień umowy o pokoju z 28 marca 1493 roku tego rodzaju szkody nie mogą być tolerowane, zaś skradzione dobra mają być zwrócone kupcom<sup>25</sup>. Jednocześnie ksiązę powiadomił 16 czerwca 1496 roku o skardze wójta Nowej Marchii Krzysztofa von Polenza oraz opata Antoniego z Bierzwnika, nakazując im rozmówić się ze sprawcami i dowiedzieć się, gdzie podziały się zrabowane towary<sup>26</sup>.

Jako pierwszy odpowiedzi udzielił opat bierzwnicki, który prawdopodobnie nie był bez wiedzy na temat tego ekscesu i przez to poczuł się dotknięty, chociaż ksiązę go bezpośrednio nie obwinał. W zdradzającym dość wyraźne poruszenie emocjonalne piśmie z 28 czerwca, opat broni się wobec zarzutu, iżby przed i po dokonanym czynie, miał udzielać Gregorowi Maternie schronienia na terenie opactwa w Bierzwniku. Pisał w swym liście, że „*Gregora Materny nie było u mnie na długo przed zaborem*”. Miał on mu już dawno poradzić, by w związku ze sprawą gdańską zwrócił się do księcia elektora, a także od tego czasu nie udzielał mu schronienia, nie otrzymał także nic z zabranych dóbr, „*jako że całkiem nie przystoi to mojemu stanowi*”. Tak więc temu, że pozostawał w kontakcie z Materną opat w żadnym razie nie zaprzeczył. Aby też odwrócić uwagę od owej rozpatrywanej akurat, a dla niego bardzo nieprzyjemnej sprawy, złożył równocześnie u księcia elektora skargę na wszelkiego rodzaju akty przemocy, jakie zdarzyły się wobec jego ludzi w Górznie (*Gorn*) w okresie około Zielonych Świątek. Podczas rozprawy w związku z tą sprawą pewien wieśniak przyznał, że rycerze Güntersbergowie, Böhnowie i Bornstedtowie byli obecni przy rozboju pod Nowogardem. Opat prosił również o ochronę

<sup>24</sup> M. Wehrmann, *Ein nemärisch-pommerscher Streit aus dem Jahre 1496*, „*Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark*”, H. XII, Landsberg a. W. 1901, s. 68-69.

<sup>25</sup> M. Wehrmann, *Ein nemärisch-pommerscher Streit*, s. 68.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 69.

jego uboższego klasztoru, który niedawno spłonął i nie został jeszcze całkiem odbudowany<sup>27</sup>.

Wójt Nowej Marchii zawiadomił przedstawionych mu sprawców na dzień 1 lipca do Myśliborza. Zjawiło się jednakże tylko kilku z nich, co do innych stwierdzono, iż znajdują się oni poza granicami kraju – w części przebywają na pielgrzymce udającej się do Aachen. Dowiedziawszy się o tym, książę elektor ustalił jako termin nowego posiedzenia na dzień 27 lipca. W dniu tym miała być także zbadana odpowiedź opata z Bierzwnika. Ten bowiem wniósł bardzo obszerny zażalenie przeciwko Krzysztofowi von Polenz, w którym uskarżał się na zadawnioną wrogość wójta względem niego i jego klasztoru.

Niechęć tego ostatniego miała się pierwotnie wywodzić stąd, że opat pewnego razu podczas świętowania zapustów, z przeoczenia, nie wstał z miejsca przed wójtem. Od tego czasu urażony wójt, czynił klasztorowi wiele szkód, wstawiał się za jego przeciwnikami, nie przyjmował skarg oraz próbował wymuszać coraz to nowe posługi i obowiązki. Z powodu napadu, wójt obwiniał opata, iż ten dał schronienie Maternie. Ów zaś miał spędzić całą zimę w Dreźnie, później był w gościnie w klasztorze w Bierzwniku, następnie pojechał konno na Łużyce, po czym dopiero przed Bożym Narodzeniem przybył z powrotem. Opat twierdził, że zgodnie z wolą wójta, został on przyjęty, i on miał też z nim wiele do czynienia. Polentz miał nawet sprzyjać rozbójnikom. Wzajemna wrogość pomiędzy obydwoma panami zdawała się być bardzo duża<sup>28</sup>.

Wspomniany wyżej dokument opata Antoniego z 28 czerwca 1496 roku wymienia ogólnie kilka ważnych dla nas informacji. Po pierwsze wspomniane przez opata „*akty przemocy*”, jakie zdarzyły się wobec jego ludzi w Górznie dotyczą dóbr ziemskich, jakie cystersi przejęli po Prechelach z Chłopowa i Stargardu. Transakcja doszła do skutku 24 października 1474 roku w obecności Jakuba von Polentza wójta Nowej Marchii oraz jego następcy i syna – Krzysztofa von Polentza<sup>29</sup>.

Po drugie, opat prosił w dokumencie również „*o ochronę jego uboższego klasztoru, który niedawno spłonął i nie został jeszcze całkiem odbudowany*”<sup>30</sup>. Nic dotąd nie wiadomo, aby klasztor bierzwnicki

---

<sup>27</sup> Ibidem, s. 69.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 70.

<sup>29</sup> CDB, A, XIX, s. 497.

<sup>30</sup> M. Wehrmann, *Ein nemärkisch-pommerscher Streit*, s. 69.

splonął „niedawno” przed 1496 rokiem. Jest to nowa i ciekawa informacja. Zwłaszcza ta, która mówi, że nie dokończono jeszcze odbudowy opactwa. Trzeba jednak brać rozmiar kataklizmu z pewnym niedowierzaniem, ze względu na to, iż opat chciał w liście do władcy wzbudzić litość. Może klasztor doznał jakiś zniszczeń w czasie wojen pomorsko-brandenburskich w drugiej połowie XV wieku. Ale w dokumencie opata jest dokładniejsza informacja, której Wehrmann nie odczytał. Mianowicie opat stwierdza o pożarze w „*kacerskich czasach*”<sup>31</sup>.

Bierzwnik bywał dotknięty zniszczeniami i pożarami w 1326 roku podczas najazdu polsko-litewskiego, w 1348 roku podczas walk wewnętrznych w Nowej Marchii<sup>32</sup>, a potem podczas najazdu husyckiego w 1433 roku. Do tego ostatniego odwołał się zatem opat Antoni. Ale od tego pożaru upłynęły już 63 lata. Czy rzeczywiście jeszcze usuwano zniszczenia tego kataklizmu? Zapewne fakt pochodzenia Antoniego z innego niż bierzwnicki konwentu cysterskiego spowodował, że mógł po prostu mylić się co do historii swojego nowego (zaledwie od pięciu lat) opactwa.

Sprawa Materny ciągnęła się. 1 sierpnia 1496 roku sporządzony został protokół przez Petera Bornstedta, który wspomina Maternę przed sądem opata z Bierzwnika i landwójta Polentza<sup>33</sup>. Chyba zarzuty wobec landwójta Krzysztofa von Polentza zaczęły się piętrzyć, więc może z tego powodu w końcu grudnia 1496 roku udał się wraz z księciem zachodniopomorskim Bogusławem X w podróż na dwór cesarski do Norymbergii, a stamtąd w 1497 roku do Ziemi Świętej. Polentz poległ 30 czerwca 1497 roku podczas bitwy z Turkami koło wyspy Rodos, zasłaniając własnym ciałem Bogusława X przed tureckimi strzałami. Informację o tym wydarzeniu przywieziono na Pomorze

<sup>31</sup> Ch. G a h l b e c k, *Zisterzienser*, s. 271, 274, przyp. 61.

<sup>32</sup> W *Roczniku Kolbackim* mnisi zapisali: *Eodem anno claustrum Marienwolde est succensum igne. Annalen des Klosters Kolbatz, Hrsg. R.Prümers, Pommersches Urkundenbuch*, Bd. I, Abt. 2, Stettin 1877, s. 490, a wydawca umieścił ten zapis za wzmianką z roku 1347. Ponieważ kolejna wzmianka pochodzi z 24 grudnia 1349 roku, a wcześniejsza z 6 lipca 1347 jest na tyle obszerna, że stało się to, co z zapisami z XIII wieku, do dłuższego zapisu z 1347 roku wydawca dołączył na końcu zapis należący już do kolejnego roku. Prawdopodobnie więc pożar w Bierzwniku miałby miejsce w 1348 roku i mógł mieć związek z walkami wewnętrznymi w Nowej Marchii.

<sup>33</sup> Ch. G a h l b e c k, *Zisterzienser*, s. 277, przyp. 80.

i do Nowej Marchii dopiero po powrocie w kwietniu 1498 roku<sup>34</sup>. W związku z tym, sprawa jego udziału w kontaktach z Materną nie została ostatecznie wyjaśniona.

Mogło to mieć złe konsekwencje dla działalności publicznej opata bierzwnickiego. W 1499 roku w klasztorze w Reczu przebywali: biskup Cembalo Jan Wilde i Marcin Karith biskup kamieński, którzy wystawili dokument konsekracji nowego kościoła w Żeliszewie, będącego pod patronatem cysterek oraz ustalili doroczne kiermasze i święta kościelne z 40 dniowym odpustem dla biorących w nich udział<sup>35</sup>. Powinien tam być z racji zwierzchnictwa nad opactwem reckim też Antoni. Może był, lecz dokumenty nie wspomniały go.

Powoli sprawa Matery w Nowej Marchii wygasła. Jeszcze w 1498 roku Materna wyniósł się na Pomorze Gdańskie, a w 1499 roku został przepędzony do Wielkopolski, gdzie został schwytany i skazany na śmierć. Wyrok wykonano w 1502 roku<sup>36</sup>.

Opat Antoni powrócił do działalności publicznej. Uczestniczył w procesie pomorsko-brandenburskim dotyczącym przynależności państwowej Granowa koło Choszczna. Został wspomniany kilkakrotnie w dokumentacji tego procesu, ale bez podania imienia. Na powiązanie tych wzmianek z Antonim pozwala ich chronologia, datująca przewodniczenie komisji sędziowskiej przez opata bierzwnickiego na rok 1500<sup>37</sup>.

<sup>34</sup> E. R y m a r, *Wielka podróż wielkiego księcia. Wyprawa Bogusława X Pomorskiego na niemiecki dwór królewski, do Ziemi Świętej i Rzymu (1496-1498)*, Szczecin 2004, s. 190-193.

<sup>35</sup> RGCR, Nr 70; Wippel, A 91.

<sup>36</sup> Akcję rabunkową kontynuował Simon. Był wspierany przez rycerstwo niechętne do Gdańska. M. W e h r m a n n, *Ein nemärkisch-pommerscher Streit*, s. 70.

<sup>37</sup> Podczas posiedzenia sądu w 1516 roku, w pierwszym artykule pytano świadków: „Czy zostali oni posłani przez jaśnie oświeconego księcia i pana w Szczecinie i na Pomorzu do wsi Granowo około roku 1500, gdzie prowadzili rokowania i odbyli posiedzenie z opatem z Bierzwnika i świętej pamięci doktorem Rhör, jako posłanymi przez księcia elektora brandenburskiego. Pouczano, że: Jeśli świadek odpowie „nie”, to nie należy rozpytywać go, czy przy tym odbywali naradę, lecz zapytać go, czy ze strony jego książęcej laskawości księcia szczecińskiego omawiali poprzednio coś szczególnego z **opatem w Bierzwniku** i reprezentującym go doktorem, jeśli to potwierdzi, to zapytać go, co to za negocjacje prowadzono, co oferowano lub wymieniano oraz co ustalono odnośnie darowizn radców obu książąt”. *Allerlei Nachrichten betreffend das Dorf Granow zwischen Pommern und der Mark Brandenburg belegen (1510-1555)*, [w:] Archiwum Państwowe w Szczecinie, *Archiwum Książąt Szczecińskich*, Pars I, Nr. 1131, k. 236 (129). W rękopisie czasem błędna nazwa klasztoru

Może opat chciał dokonać zadośćuczynienia wobec osieroconych przez Polentza żony i dzieci. Został bowiem w 1503 roku zaliczony do grona opiekunów niepełnoletnich dzieci i wdowy po staroście Drezdenka i landwójcie Nowej Marchii Krzysztofie von Polentzu (wsp. ok. 1476-†30.06.1497)<sup>38</sup>. Wdowa po Krzysztofie Elżbieta von Eberstein z dziećmi, otrzymała w latach 1499-1503 od elektora brandenburskiego potwierdzenie dochodów z zamków w Świdwinie i Drezdenku oraz wyznaczono wtedy kuratora, wójta Bernda von Rohr<sup>39</sup>. W 1503 roku do opiekunów wdowy po Krzysztofie i opiekunów ich dzieci należał „*Antonius Abt zu Marienwald*”, zaświadczający koszty poniesione przez Krzysztofa podczas odbudowy zamku w Drezdenku<sup>40</sup>. Zapewne z powodu braku środków finansowych, 16 lipca 1504 roku zamek Drezdenko od wdowy przejął Viviantz von Wedel<sup>41</sup>.

Antoni brał udział wraz z innymi opatami z Brandenburgii w działaniach związanych w otwarciu kolegium cysterskiego na uniwersytecie Viadrina. Uniwersytet wzniesiono z woli elektora w latach 1504-1505, a już w 1507 roku opaci z Lehnin, Zinna, Chorin, Mironic i Antoni z Bierzwnika (*Antonii de Nemore Mariae*), wystąpili zgodnie w celu

---

„*Marienfelde*”, zamiast „*Marienwalde*”. Dla nas ważne jest stwierdzenie z 1516 roku, odnoszące się na pewno do Antoniego z 1500. G.J. Brzustowicz, *Sędziowie i świadkowie. Uczestnicy pomorsko-brandenburskich procesów sądowych z przełomu XV/XVI wieku, dotyczących przynależności państwowej Granowa na Ziemi Choszczeńskiej*, „*Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archivalny*”, t. 22, Gorzów 2015, s. 32 (w druku).

<sup>38</sup> CDB, A, XVIII, s. 352-353; 500-502; E. R y m a r, *Urzednicy zarządu terytorialnego i gospodarczego Nowej Marchii pod rządami Hohenzollernów w latach 1454-1535*, [w:] *Studia i materiały z dziejów Nowej Marchii i Gorzowa. Szkice historyczne*, Gorzów 1999, s. 140; Idem, *Wielka podróż*, s. 91-111.

<sup>39</sup> CDB, A, XVIII, s. 265-266, 349, 351, 352.

<sup>40</sup> CDB, A, XVIII, s. 352-353. Znany jest syn Krzysztofa von Polentza – Antoni von Polentz (1504-†1510) z Granowa. *Allerlei Nachrichten*, k. 266-267; CDB, A, XVIII, s. 50; E. R y m a r, *Urzednicy*, s. 147. Nie otrzymał jednak swego imienia na pamiątkę opata bierzwnickiego Antoniego. W 1497 roku Antoni von Polentz musiał być niepełnoletni, bo z rodzeństwem i matką był poddany kuratelii. Miał zatem mniej niż lat 14. Urodziłby się zatem po 1483. Nie był pełnoletni jeszcze w latach 1499-1503. CDB A XVIII, s. 266, 352-353; CDBC, II, s. 213. A w 1504 roku posiadał lenno w Granowie. Można przyjąć, że urodził się najpóźniej może około 1490 roku. A Opat Antoni przybył do Bierzwnika dopiero w 1491 roku. Nie skłaniały też do takich związków onomastycznych złe kontakty wójta Krzysztofa von Polentza z opatem bierzwnickim Antonim.

<sup>41</sup> CDB, A, XVIII, s. 345, 345-346, 349-350, 354; E. R y m a r, *Urzednicy*, s. 139-140, 146.

powołania takiego kolegium<sup>42</sup>. Opat Antoni pisał w tej sprawie do Kapituły Generalnej Zakonu Cystersów jesienią 1508 roku<sup>43</sup>. A sam skierował w 1511 roku na studia na tym kolegium do uniwersytetu we Frankfurcie swego przeora<sup>44</sup>, co być może należy uznać za działania w celu przygotowania swego przyszłego następcy. Na tym nie koniec wspierania kolegium cysterskiego, bo w 1514 roku skierował na studia do Frankfurtu mnicha bierzwnickiego Petera Reyneke<sup>45</sup>.

Wiemy, iż w 1516 roku opat Antoni dokonał wizytacji klasztoru w Reczu i nakazał cysterkom przebywać w klasztorze i przestrzegać reguły<sup>46</sup>.

Ostatnia znana wzmianka o Antonim pochodzi z 22 stycznia 1519 roku, kiedy to w Choszcznie proboszcz kapituły myśliborskiej Bartłomiej von Kremptzow z landwójtem Nowej Marchii rycerzem Kerstianem von Borcke w imieniu margrabiego brandenburskiego potwierdzili opatowi bierzwnickiemu Antoniemu (*Anthonium, Abbt zu Marienwalde*) warunki umowy zawartej pomiędzy klaszturem bierzwnickim, a miastem Choszcznem jeszcze za jego poprzednika opata Tomasa i przeora Kaspara w 1485 roku, w sprawie obszaru po opustoszałej wiosce *Torne*. Wśród świadków tej umowy znaleźli się graniczący z posiadłościami miasta Choszczna oraz dobrami zamkowymi Jurgena von Rüllickena starosty pelczyckiego – Kune von der Goltz z Korytowa i Jurgena von Brandta z Chomętowa<sup>47</sup>.

Dopuszczam możliwość, że kolejna wzmianka o opacie bierzwnickim, wspominająca oficjała bez imienia podczas jego uczestnictwa w rozmowach z Pomorzanami w 1522 roku<sup>48</sup>, mogła dotyczyć jeszcze Antoniego. Kolejny znany, ostatni opat bierzwnicki Otton, został wspomniany przez źródła dopiero od 11 listopada 1534 roku<sup>49</sup>. Wydaje się, że Antoni zmarł długo przed tą wzmianką, chyba jeszcze w drugiej połowie lat dwudziestych XVI wieku, w podeszłym wieku. Pochowany został zapewne jak jego poprzednicy – w Bierzwniku.

---

<sup>42</sup> Ch. G a h l b e c k, *Zisterzienser*, s. 923-924.

<sup>43</sup> Ibidem, s. 926.

<sup>44</sup> Ibidem, s. 283, 927.

<sup>45</sup> Ibidem, s. 283, 927.

<sup>46</sup> RGCR, Nr. 75; Ch. G a h l b e c k, *Zisterzienser*, s. 712, 715, 892.

<sup>47</sup> CDB, A, XIX, s. 500-501.

<sup>48</sup> *Codex diplomaticus Brandenburgensis Continuatis*, Hrsg. G.W. v. R a u m e r, Bd. II, Berlin-Stettin-Elbing 1831, s. 262-265.

<sup>49</sup> CDB, A, XIX, s. 501-502.

## Bibliografia

### Źródła

#### a. Rękopiśmienne

Archiwum Państwowe w Szczecinie:

*Allerlei Nachrichten betreffend das Dorf Granow zwischen Pommern und der Mark Brandenburg belegen (1510-1555)*, w: Archiwum Państwowe w Szczecinie, *Archiwum Książąt Szczecińskich*, Pars I, Nr. 1131.

*Regesten zur den Urkunden des Klosters Colbatz*, Hrsg. H. Hoogeweg, Stettin 1905.

Muzeum Ziemi Choszczeńskiej w Choszczynie:

Hoffmann F.W., *Handschriftliche Chronik der Stadt Reetz*, Reetz 1855.

„Monografia miejscowości Bierzwnik”, Bierzwnik 1972.

#### b. Publikowane

*Codex diplomaticus Brandenburgensis*, hrsg. v. A.F. Riedel, seria A, Bd. XVIII, XIX, Berlin 1859-1860.

*Codex diplomaticus Brandenburgensis Continuatis*, Hrsg. G.W. v. Raumer, Bd. II, Berlin-Stettin-Elbing 1831.

Heinemann D. v., *Die Reetzer Klosterordnung*, „Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark”, Heft 21, Landsberg 1908.

*Annalen des Klosters Kolbatz*, Hrsg. R.Prümers, *Pommersches Urkundenbuch*, Bd. I, Abt. 2, Stettin 1877.

*Regesten zur Geschichte des Cistercienser Nonnenkloster Reetz*, bearb. P. v. Niessen, „Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark”, Heft 11, Landsberg 1901.

*Repertorium der in Kgl. Staatsarchive zu Königsberg in Preussen befindlichen Urkunden zur Geschichte der Neumark*, (dalej skrót: Repertorium), bearb. E. Joachim, hrsg. P. v. Niessen, „Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark” 3, Landsberg 1895.

Rymar E., *Kopia zbioru Wippela w Gorzowie*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, nr 4, Gorzów Wlkp. 1997.

*Słownik Historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu*, red. A. Gąsiorowski, cz. III, z. 3, Poznań 1997.

*Statuta Capitulum Generalium Ordinis Cisterziensis ab anno 1116 ad annum 1786*, Bd. III, Hrsg. J.M. Canivez, Louvein 1933.

### Literatura

Brzustowicz G.J., *Cystersi z Lasu Świętej Marii i Domena Państwowa w Bierzwniku (1286-1945)*, Choszczno 2004.

- Brzustowicz G.J., *Sędziowie i świadkowie. Uczestnicy pomorsko-brandenburskich procesów sądowych z przełomu XV/XVI wieku, dotyczących przynależności państwowej Granowa na Ziemi Choszczeńskiej*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, t. 22, Gorzów 2015 (w druku).
- Brzustowicz G.J., *Spoleczeństwo opactwa bierzwnickiego*, „Zeszyty Bierzwnickie”, Nr 2, Poznań-Bierzwnik 1997.
- Brzustowicz G.J., *Klasztory cysterskie w Bierzwniku, Pelczycach i Reczu*, Choszczno 1995.
- Hirsch T., *Danzig in den Zeiten Gregor und Simon Materns*, „Neue Preußischen Provinzialblätter”, Bd. V (1854).
- Hofmann P., *Nordische Zisterzienserkirchen unter Berücksichtigung der Backsteinbaukunst*, Essen-Ruhr 1912.
- Hoogeweg H., *Die Stifter und Klöster der Provinz Pommern*, Bd. I, Stettin 1924.
- Gahlbeck Ch., *Marienwalde (Bierzwnik). Zisterzienser*, w: *Brandenburgisches Klosterbuch. Handbuch der Kloster, Stifte und Kommenden bis zur Mitte des 16. Jahrhunderts*, Hrsg. H.D. Heinmann, K. Neitmann, W. Schich, Bd. II, Berlin 2010.
- Gahlbeck Ch., *Zisterzienser und Zisterzienserinnen in der Neumark*, Berlin 2002.
- Niessen P.v., *Geschichte der Neumark im Zeitalter ihrer Entstehung und Besiedlung*, „Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark“, Landsberg a. W. 1905.
- Rymar E., *Skorygowana lista opatów cystersów z Bierzwnika (1294-1539)*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, Gorzów Wlkp. 1997, nr 4, s. 309-313.
- Rymar E., *Urzednicy zarządu terytorialnego i gospodarczego Nowej Marchii pod rządami Hohenzollernów w latach 1454-1535*, w: *Studia i materiały z dziejów Nowej Marchii i Gorzowa. Szkice historyczne*, Gorzów 1999.
- Rymar E., *Wielka podróż wielkiego księcia. Wyprowa Bogusława X Pomorskiego na niemiecki dwór królewski, do Ziemi Świętej i Rzymu (1496-1498)*, Szczecin 2004.
- Wehrmann M., *Ein nemärkisch-pommerscher Streit aus dem Jahre 1496*, „Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark”, Heft 12, Landsberg a. W. 1901.
-



GRZEGORZ JACEK BRZUSTOWICZ

**PUBLIC ACTIVITY OF THE ABBOT OF BIERZWNIK, ANTHONY,  
AT THE TURN OF THE 15<sup>TH</sup> AND 16<sup>TH</sup> CENTURIES****Abstract**

The main aim of the article is to reconstruct the biography of one of the abbots of Bierzwnik at the turn of the 15<sup>th</sup> and 16<sup>th</sup> centuries. Before Anthony came to Bierzwnik (Marienwalde), he had been a Cistercian prior in Paradyż. He became the Abbot of Bierzwnik in 1491. The first known trace of his public activity comes from 1494. Later, he was the witness of legal activities of the voyt of New March (Nowa Marchia) (1495), he participated in concluding an agreement by the Cistercian Convent in Recz (1495), he supervised the fulfilling of the monastic rule by the nuns in Recz (1495, 1510, 1516), he resolved the Brandenburg-Pomeranian conflict concerning a highwayman Materna (1496-1498), he mediated in the Brandenburg-Pomeranian conflict concerning Granów (1500), he fulfilled the duties of a curator of underage children and the widow of the voyt of New March killed in the Crusade (1503-1504), together with other abbots from Brandenburg he undertook activities to open a Cistercian College at Viadrina University (1507) and sent there monks from Bierzwnik (1511, 1514). His last known legal activity was the acknowledgement in 1519 of an agreement made by his predecessor in 1485 concerning a forest in the deserted village Torne. I acknowledge the possibility that a further reference to an abbot of Bierzwnik, without mentioning the official's name, during his participation in the talks with the Pomeranians in 1522, could have concerned Anthony. The next known abbot of Bierzwnik, Otto, was mentioned in the sources only on 11<sup>th</sup> November 1534. It seems that Anthony had died long before this reference, supposedly in the second half of the 1520s.

*Translated by Hanna Rybkowska*

